

Sygnatura akt I C 1325/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Dariusz Jastrzębski

Protokolant: Joanna Mrugowska

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2019 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy z powództwa J. H.

**przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...)
w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powódki J. H. kwotę 20.700,01 zł (dwadzieścia tysięcy siedemset złotych jeden grosz) wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) od dnia 10 października 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. a następnie odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 700,01 zł (siedemset złotych jeden grosz) od dnia 14 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powódki J. H. kwotę 4.653 zł (cztery tysiące sześćset pięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 1.527,55 zł (tysiąc pięćset dwadzieścia siedem złotych pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

sędzia Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 1325/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 października 2016 r. powódka J. H. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 20.701 zł, wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 20.000 zł od dnia 10 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 700,01m zł od dnia doręczenia pozwu, nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, iż w nocy z dnia 9 na 10 września 2015 r. w garażu powódki miał miejsce pożar, w wyniku którego doszło do zniszczenia ruchomości i części nieruchomości powódki. Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu w dniu 10.09.2015 r., który uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił kwotę tytułem odszkodowania w wysokości 20.564,98 zł. Na kwotę tę składa się odszkodowanie za szkodę w nieruchomości w wysokości 10831,18 zł, oraz niesporne odszkodowanie za szkodę w ruchomościach w kwocie 9733,80 zł. Dalej wskazał, iż powódka niezwłocznie powiadomiła telefonicznie Straż Pożarną o zaistniałej sytuacji, natomiast syn powódki chcąc zminimalizować rozprzestrzenianie się pożaru próbował gasić ogień gaśnicami samochodowymi.

Należy zatem uznać, że zachowanie powódki oraz domowników z nią mieszkających było w zupełności prawidłowe i przysłużyło się zmniejszeniu wysokości szkody. Na skutek pożaru uszkodzona została instalacja elektryczna, wobec czego powódka nie mogła sobie pozwolić na nie podjęcie natychmiastowej decyzji co do naprawienia szkody. Już w dniu 10.09.2015 r., naprawą uszkodzonego budynku - wraz z wymianą instalacji elektrycznej - zgodził się zająć przedsiębiorca (...). Prace naprawcze zakończyły się 30.09.2015 r., a całkowity ich koszt wyniósł 27.496,80 zł. Pozwany w protokole likwidacji szkody opisał uszkodzone elementy w majątku powódki, a następnie na tej podstawie sporządził kosztorys, który opiewa na kwotę niższą aniżeli faktura VAT wystawiona przez podmiot dokonujący naprawy w mieniu poszkodowanej. Co więcej wypłacona kwota 10.831,18 zł nie tylko nie wystarczyła na naprawę już dokonaną, ale w ogóle nie pokrywała szkody wciąż jeszcze nie naprawionej i w ogóle nie ujętej w wyliczeniu pozwanej. Chodzi tu o nadpalenie belek stanowiących konstrukcję dachu. Najwyraźniej pozwana uznała, że nadpalenie belek nie jest uszkodzeniem mienia. Zdaniem powódki nadpalenie belek wynikało z działania ognia, a dom był przecież ubezpieczony od pożaru. Wedle § 2 pkt. 58 OWU za pożar uznaje się działanie ognia, zatem nadpalenie belek, polegające na zwęgleniu ich zewnętrznej części jest zdarzeniem ewidentnie objętym ubezpieczeniem. Na podstawie polisy ubezpieczeniowej pozwany zobowiązał się pokrywać szkody w nieruchomości poszkodowanego do wysokości 500.000 zł (suma ubezpieczenia). Z kolei na podstawie § 20 ust. 5 OWU pozwany ubezpieczyciel zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania w wysokości odpowiadającej rozmiarowi szkody w granicach sumy ubezpieczenia. Nic lepiej nie wykazuje rozmiaru szkody jak realny koszt jej częściowego naprawienia. W zakresie w jakim szkody nie naprawiano, powódka oczywiście nie dysponuje rachunkiem za naprawę, a to oznacza, że tę wartość trzeba zasymulować, czego pozwany uniknął na etapie likwidacji szkody. W piśmie z dnia 21.10.2015 r. pozwany wskazał, że nie wypłaci odszkodowania odpowiadającego fakturze VAT Nr (...) przedstawionej przez powódkę, gdyż kosztorys sporządzony przez wykonującego naprawę nie wykazuje czasu wykonywania poszczególnych czynności, dokładnie określonych materiałów jakie zostały użyte oraz obmiarów powierzchni na jakiej wykonano pracę. Oznacza to, że pozwany odmawia wypłaty nawet wówczas, gdy obiektywnie poniesiony koszt zostanie wykazany a to z tego li tylko względu, że ustawodawca nie nakazał wystawcy faktury umieszczać w niej czasu wykonywania poszczególnych czynności, dokładnego określenia zastosowanych materiałów czy jakiś tam obmiarów (por. art. 106e ustawy o podatku od towarów i usług). Powódka zwróciła się o sporządzenie opinii do profesjonalnego rzeczoznawcy z zakresu wyceny robót budowlanych R. S. celem weryfikacji podejrzeń pozwanego co do zbyt dużego wynagrodzenia jakie - nie mając zresztą innego wyjścia - musiała tak czy inaczej zapłacić. Rzeczoznawca wycenił likwidację skutków pożaru na 32.229,51 zł. To ponad 300% tego co wypłaciła pozwana. Wycena rzeczoznawcy obejmuje zarówno czynności już naprawione jak te, których pozwana nie chciała zauważyć. Generalnie jednak mniej więcej potwierdza koszt wskazany na fakturze. Zatem pozwany odpowiedzialny jest do wypłaty kwoty wynikającej z faktury VAT Nr (...) za przeprowadzoną naprawę oraz dalszego odszkodowania tytułem wymiany belek stropowych. Sporządzenie opinii kosztowało powódkę 700,01 zł i było w konkretnych okolicznościach absolutnie uzasadnione. W takiej sytuacji pozwany zobowiązany jest do rekompensaty pieniężnej względem powódki również i z tego tytułu (wyrok Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 14 października 2008 r., sygn. akt I C 283/08). Powódka zatem dochodzi od pozwanego kwoty w wysokości 20.700,01,- zł, na co składa się częściowe roszczenie o odszkodowanie oraz kwota 700,01 zł tytułem kosztów opinii niezależnego rzeczoznawcy. Ustawowe odsetki powódka liczy od dnia 10 października 2015 r. t. j. po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody, zgodnie z terminem w jakim pozwany zobowiązany był do wypłaty odszkodowania (art. 817 § 1 k.c.).

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 kwietnia 2017 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu potwierdzała, iż zawarła z powódką w dniu 05 kwietnia 2013 r. umowę ubezpieczenia od ognia i zdarzeń losowych, potwierdzoną polisą seria DM-A/P nr (...), na okres od dnia 31 grudnia 2014 r. do dnia 30 grudnia 2015 r., do której zastosowanie mają Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...), zatwierdzone uchwałą nr 112/2012 Zarządu pozwanej z dnia 20 listopada 2012 r. W ramach tej umowy ubezpieczony został budynek powódki, położony w M. Nad (...). Pozwana przyjęła zgłoszenie szkody na należącym do powódki mieniu, powstałej w wyniku pożaru oraz poinformowała powódkę, iż przedmiotowa szkoda została zarejestrowana przez pozwaną pod numerem sprawy 3108979/1 oraz wezwała powódkę do dostarczenia niezbędnych dokumentów w celu likwidacji szkody. W

toku postępowania likwidacyjnego pozwana zleciła podmiotowi zewnętrznemu - (...) Ekspert, dokonanie ustaleń okoliczności powstania szkody oraz jej wysokości. W celu likwidacji szkody w/w podmiot po wnikliwej analizie całego materiału zebranego w toku postępowania likwidacyjnego, w tym na podstawie przedłożonej przez poszkodowaną faktury, kosztorysu oraz przeprowadzonych oględzin miejsca szkody sporządził protokół likwidacji szkody, jaka miała miejsce w dniu 09 września 2015 r. w garażu znajdującym się w M. Nad (...), którym to ustalił przyczynę oraz wartość szkody. W szczególności pozwana, mając na uwadze par. 55 ust. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) zweryfikowała przedłożone przez powódkę dokumenty związane z ustaleniem rozmiaru szkody i wysokości odszkodowania. I tak pozwana zaakceptowała koszty związane z osuszaniem i oddymieniem pomieszczeń w wysokości 3.099,60 zł. Nadto została zaakceptowana przez pozwaną kwota zakupu paliwa w wysokości 270,60 zł niezbędnego do uruchomienia agregatu prądotwórczego podczas osuszania pomieszczeń oraz uruchomienia oświetlenia oraz kwota 1.107,00 zł związaną z wyrzuceniem śmieci i gruzu. Jednocześnie pozwana zweryfikowała kosztorys powódki do kwoty 6.353,98 zł. W tym miejscu pozwana podnosi, że kosztorys przedłożony przez powódkę zawiera szereg błędów, nadto nie spełnia wymogów przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2004 r. w sprawie określania metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym. A mianowicie brak jest w nim m. in. rozbicia robocizny i materiałów na poszczególne prace oraz brak jest obmiarów na jakiej powierzchni wykonano ww. prace. A zatem z uwagi na powyższe brak jest możliwości sprawdzenia czy podjęte prace zostały wykonane w czasie zgodnym z technologią oraz czy zostały wykonane na uszkodzonym obszarze. Biorąc pod uwagę niniejsze ustalenia, pozwana w dniu 08 października 2015 r., a następnie w dniu 21 października 2015 r. wydała decyzje, mocą których ustaliła wartość odszkodowania należnego powódce na łączną kwotę 20.564,98 zł, na którą to składa się kwota odszkodowania za szkodę w nieruchomości w wysokości 10.831,18 zł oraz odszkodowanie za szkodę w ruchomościach w wysokości 9.733,80 zł. Przyznane odszkodowanie w pełnej wysokości wypłacone zostało przelewem na rachunek bankowy wskazany przez powódkę. Kwota należnego odszkodowania oszacowana została po gruntownej i pełnej analizie wyczerpująco zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, obejmującego m. in. oględziny obiektu, fakturę oraz weryfikujący kosztorys w przedmiocie ustalenia wartości szkody. W ocenie pozwanej postępowanie likwidacyjne przeprowadzone zostało w sposób prawidłowy i wyczerpujący, co z kolei uzasadnia tezę, że kwota przyznanego i wypłaconego powódce świadczenia odpowiada rozmiarom doznanej szkody majątkowej, a tym samym stanowi pełną i kompleksową rekompensatę z tytułu uszkodzeń powstałych w wyniku zdarzenia szkodowego z 09 września 2015 r. Wobec powyższego uzasadnione jest twierdzenie, że funkcja odszkodowania zrealizowana została w niniejszej sprawie w całości, a dopłata odszkodowania nie została przez powódkę w jakikolwiek sposób wykazana. Mając na uwadze, że wypłacona przez pozwaną kwota odszkodowania wyczerpuje wszelkie roszczenia powódki pozostające w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 09 września 2015 r. - w odniesieniu do treści żądania pozwu - strona pozwana podnosi, iż jest ono bezpodstawne i nie znajduje jakiegokolwiek oparcia w stanie faktycznym sprawy. Odnosząc się z kolei do kosztorysu zaoferowanego przez powódkę, na wykazanie wysokości sformułowanego pozwem roszczenia, pozwana wskazuje, że jako tylko i wyłącznie prywatna opinia, nie może stanowić dowodu na ustalenie wysokości poniesionej przez powódkę szkody. A zatem na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy poza wszelką wątpliwością pozostaje fakt, że powód do chwili obecnej nie przedłożył żadnych dokumentów opisujących poniesione w związku ze szkodą koszty. W takim stanie rzeczy brak jest obiektywnych podstaw ku temu, aby abstrakcyjnie ustalić koszty usunięcia skutków przedmiotowej szkody na poziomie znacznie przekraczającym kwotę przyznanego i wypłaconego odszkodowania. W dalszej części pisma pozwana kwestionuje również roszczenie powódki w zakresie żądania zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii. W szczególności podaje, iż zasadność poniesienia przedmiotowych kosztów nie została w żaden sposób przez powódkę wykazana, a co za tym idzie brak jest podstaw do domagania się ich zwrotu. Fakt, że powód zdecydował się dokonać oceny zakresu uszkodzeń budynku zlecając sporządzenie prywatnej wyceny w żaden sposób nie przesądza jeszcze o tym, że i koszty sporządzenia takiej wyceny miałyby zostać rekompensowane w ramach postępowania likwidacyjnego. Pozwana podkreśla, że jej odpowiedzialność ogranicza się tylko do normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła - za takie zaś nie można uznać przedmiotowych wydatków. Ponadto pozwana w nawiązaniu do powyższego w tym miejscu wskazuje, że na poszkodowanym ciąży obowiązek minimalizowania poniesionej szkody. Ponadto już z ostrożności procesowej wskazać można, iż ewentualna kompensacja przedmiotowych kosztów mogłaby nastąpić jedynie w przypadku ich faktycznego poniesienia - zatem występujący z roszczeniem winien wykazać fakt

zapłaty i zmniejszenia się aktywów jego majątku. Zwiększenie się pasywów w majątku powódki, to jest powstanie wymagalnego zobowiązania do zapłaty kosztów sporządzenia prywatnej wyceny nie jest wystarczającą przesłanką przyznania kompensacji. W przedmiotowym stanie faktycznym powódka nie wykazała, iż koszty te zostały przez nią rzeczywiście poniesione. Powódka przedłożyła wprawdzie fakturę VAT, jednakże dokument ten nie stanowi potwierdzenia, iż zmniejszenie aktywów w majątku powódki w omawianym zakresie rzeczywiście nastąpiło. Wobec powyższego stwierdzić więc należy, iż żądanie zapłaty odszkodowania w tym zakresie jest całkowicie bezpodstawne albowiem należność ta nie stanowi należności podlegającej zwrotowi w ramach obowiązku naprawienia szkody. Reasumując należy więc stwierdzić, że roszczenie powoda jest całkowicie bezzasadne i zgłoszone w wygórowanej wysokości. Zatem biorąc pod uwagę niniejsze brak jest podstaw do zasądzenia żądanej kwoty.

W piśmie z dnia 29 października 2019 r. pełnomocnik powódki wskazał, iż wnosi o uwzględnienie powództwa w całości, przy przyjęciu metodologii polegającej na ustaleniu wysokości szkody w oparciu o opinię biegłego sądowego. Oparcie się przez sąd na opinii biegłego nie będzie wadliwe albowiem zgodnie aktualnym orzecznictwem ani naprawa ani jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń a wysokość szkody można ustalić przy przyjęciu przewidywanych kosztów materiałów i robocizny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.06.1988 r. sygn. akt: I CR 151/88; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2001 r. sygn. fakt: III CZP 68/2001). Powódka wniosła także o przyjęcie przez sąd, że niniejsza sprawa nie była maksymalnie prosta i niezwykle nieskomplikowana. W tej sytuacji powódka wnosi o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej określonej przepisami prawa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka pozostaje właścicielem nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. (...) w M.. W dniu 09 września 2015 r. w położonym na nieruchomości garażu doszło do pożaru, w wyniku którego doszło do zniszczenia nieruchomości i części nieruchomości powódki.

W tym dniu wieczorem, z uwagi na awarię instalacji elektrycznej w budynku mieszkalnym, syn powódki idąc do skrzynki z bezpiecznikami dostrzegł dym wydobywający się spod bramy garażu. Po otwarciu drzwi zauważył wewnątrz garażu płomienie wydobywające się z metalowej szafki. Wezwana straż pożarna dokonała ugaszenia pożaru. Powódka podjęła niezwłoczną decyzję o zleceniu naprawy M. K. (1), prowadzącego działalność pod firmą (...), którego polecił jej jeden z sąsiadów. Powódce zależało na czasie, był to okres jesienny, a w całym domu brak było prądu. Zakres prac obejmował garaż, podłogę na strychu znajdującym się nad garażem, oraz pomieszczenie gospodarcze przylegające do garażu, w tym wymianę całej uszkodzonej instalacji elektrycznej. Prace naprawcze zostały zakończone w dniu 30 września 2015 r. Koszty wykonanych prac wyniósł 27.469,80 zł.

Bezsporne, nadto dowód:

- pismo KP Straży Pożarnej z dnia 17 września 2015 r. k. 16,
- faktura VAT nr (...) wraz z załącznikiem k. 17-18,
- zeznania świadka M. K. (2) k. 158-159,
- zeznania powódki k. 159-161.

W dniu zdarzenia strony postępowania łączyła umowa ubezpieczenia od ognia i zdarzeń losowych, potwierdzona polisą seria DM-A/P nr (...), zawarta na okres od dnia 31 grudnia 2014 r. do dnia 30 grudnia 2015 r., do której zastosowanie mają Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...). W ramach tej umowy ubezpieczony został budynek powódki, położony w M. Nad (...).

W § 2 ustępie 70 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Dom MAX określono pojęcie szkody, jako „uszczerbek majątkowy powstały w następstwie utraty, uszkodzenia lub zniszczenia ubezpieczonego mienia (szkoda rzeczowa)”. W § 2 ustępie 88 lit. a określono pojęcie wartości odtworzeniowej jako „wartość odpowiadająca kosztom przywrócenia

mienia do stanu nowego, lecz nie ulepszono, tj. dla budynku mieszkalnego, budynku gospodarczego, budowli - wartość odpowiadającą kosztom odbudowy w tym samym miejscu, z uwzględnieniem dotychczasowych technologii, konstrukcji i standardu wykończenia, przy zastosowaniu dotychczasowych wymiarów i materiałów". W § 20 punkt 1 ustęp 2 pkt 2 wskazano, iż „wysokość szkody ustalana jest przez Ubezpieczyciela dla domów mieszkalnych - według wartości rzeczywistej lub odtworzeniowej odpowiednio do wartości, według której ustalono sumę ubezpieczenia". Z kolei na podstawie § 20 ust. 5 OWU ubezpieczyciel zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania „w wysokości odpowiadającej rozmiarowi szkody w granicach sumy ubezpieczenia”. W § 55 punkt 4 w ustalono z kolei, że „w celu ustalenia przyczyny powstania i rozmiaru szkody oraz wysokości odszkodowania, każda ze stron może na własny koszt powołać rzeczoznawcę”.

Bezsporne, nadto dowód:

- polisa oraz OWU k. 25-39.

W dniu 10 września 2015 r. powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialności co do zasady i wypłacił powódce odszkodowanie w kwocie 20.564,98 zł, w tym na podstawie sporządzonego kosztorysu naprawy kwotę 10.831,18 zł za szkodę na nieruchomości, oraz kwotę 9.733,80 zł tytułem odszkodowania za zniszczone rzeczy ruchome.

Pismem z dnia 21 października 2015 r. ubezpieczyciel poinformował powódkę, iż nie uwzględnił kwoty wskazanej w fakturze VAT nr (...) albowiem przedłożony wraz z nią kosztorys nie spełnia wymogów przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja

2004 r. w sprawie określania metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym. Wskazano, iż brak jest w nim m. in. rozbicia robocizny i materiałów na poszczególne prace oraz brak jest obmiarów na jakiej powierzchni wykonano ww. prace.

Dowód:

- zgłoszenie szkody k. 9-11,

- pismo z dnia 21 października 2015 r. k. 13-14,

- protokół likwidacji szkody k. 19-23.

W związku z powyższym powódka zleciła wykonanie wyceny robót budowlanych rzeczoznawcy R. S., który wycenił koszt wykonania prac na kwotę 32.229,51 zł. Koszty wykonania opinii wyniósł 700,01 zł.

Dowód:

- opinia k. 45-66,

- faktura VAT k. 67.

Wartość robót naprawczych według kosztorysu wykonanego zgodnie z zasadami Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Dom MAX oraz z uwzględnieniem uszkodzeń powstałych w konstrukcji i pokryciu dachu nieruchomości, wynosi 40.199,81 zł z VAT.

Dowód:

- opinia biegłego z zakresu budownictwa k. 183-202,

- opinia uzupełniająca biegłego z zakresu budownictwa k. 228249.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadka M. K. (1), zeznania powódki, opinię biegłego sądowego z zakresu budownictwa oraz dokumenty przedłożone przez strony postępowania. Zeznania świadka oraz powódki Sąd uznał za wiarygodne, gdyż są one rzeczowe, logiczne i spójne, a nadto zgodne ze sobą oraz pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Za przydatną dla rozstrzygnięcia Sąd uznał opinię biegłego sądowego, albowiem została ona sporządzona w sposób profesjonalny i kompletny, na podstawie oględzin nieruchomości i analizy zgromadzonej w sprawie dokumentacji, a jej ostateczne wnioski są rzeczowe i logiczne, oraz niekwestionowane przez strony. Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie również nie budziła wątpliwości i nie była przez strony podważana.

Sąd zważył co następuje.

Roszczenie powódki okazało się być w całości zasadne.

Podstawę prawną żądania stanowi art. 805 § 1 i 2 k.c. zgodnie, którym przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę, oraz że świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Podstawą dochodzenia odszkodowania przez powoda są postanowienia łączącej strony umowy ubezpieczenia z dnia 05 kwietnia 2013 r., potwierdzonej polisą seria DM-A/P nr (...), do której zastosowanie mają Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...).

Niesporne między stronami było, iż na nieruchomości powódki, która objęta była ochroną ubezpieczeniową, doszło w dniu 09 września 2015 r. do pożaru, wskutek którego zniszczeniu uległa część nieruchomości. Spór dotyczył wysokości odszkodowania z tego tytułu, pozwana bowiem kwestionowała wartość prac wykonanych na zlecenie powódki przez M. K. (1) wskazując, iż forma w jakiej zleceniodawca sporządził kosztorys wykonanych prac uniemożliwia jego weryfikację. Dodać należy nadto, iż na zakres wypłaconego w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowania wpływ miało także pominięcie przez pozwaną uszkodzenia powstałego w konstrukcji i poroju dachu nieruchomości, choć na etapie postępowania sądowego zarzutów w tym zakresie pozwana już nie formułowała.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powódka wykazała, że przyznana jej w toku postępowania likwidacyjnego kwota 9.733,80 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie nieruchomości nie kompensuje całości poniesionej przez nią szkody. Na podstawie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa Sąd ustalił bowiem, że wartość robót naprawczych według kosztorysu wykonanego zgodnie z zasadami Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Dom MAX wynosi 40.199,81 zł z VAT. Przedmiotowa opinia, po częściowym uwzględnieniu zarzutów strony powodowej, nie była w powyższym zakresie kwestionowana przez strony. Biegły wskazał, iż w załączonym kosztorysie zastosował stawki III kwartału 2015 r., zaakceptowane przez ubezpieczyciela. W kosztorysie uwzględnił nadto szkody spowodowane pożarem w więźbie dachowej i pokryciu połączenia dachowej nieruchomości, nieuwzględnione w protokole szkody sporządzonym przez pozwaną na etapie postępowania likwidacyjnego, nadto uwzględnił rzeczywiste koszty poniesione przez powódkę na paliwo do agregatu, osuszacze, wentylatory oraz kontenery na śmieci.

Wskazać w tym miejscu należy, iż metodyka ustalenia wysokości szkody, zgodnie z § 55 może, co do zasady, nastąpić zgodnie z wyborem ubezpieczonego na podstawie rozliczeń kosztorysowych albo na podstawie faktur za faktycznie wykonaną naprawę. W niniejszej sprawie ubezpieczyciel weryfikował zakres szkody w sposób kosztorysowy, ostatecznie taki sposób ustalenia szkody zaakceptowała także strona powodowa (pismo z dnia 29 października 2019 r.). W tym zakresie zbędne pozostało zatem odnoszenie się do kwestii zastrzeżeń strony pozwanej do kosztorysu załączonego do faktury VAT nr (...).

W konsekwencji wszystkich powyższych rozważań należało uznać, iż wypłacone przez pozwaną odszkodowanie nie pokryło w całości poniesionej przez powódkę szkody. Koszt prac naprawczych Sąd ustalił bowiem na kwotę 40.199,81 zł, zaś pozwana wypłaciła do tej pory z tego tytułu kwotę 9.733,80 zł. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż strona pozwana zobowiązania jest do uzupełnienia odszkodowania należnego powódce, mając na uwadze treść żądania pozwu, w kwocie 20.000 zł.

Sąd uznał za uzasadnione żądanie powódki także w zakresie zapłaty kwoty 700,01 zł. W ocenie Sądu żądanie to należy kwalifikować jako żądanie odszkodowawcze z tytułu nienależytego wykonania umowy przez pozwaną (art. 471 k.c.). Skoro pozwana nieprawidłowo wykonała swoje obowiązki wynikające z umowy ubezpieczenia poprzez wpłatę świadczenia z tytułu powstałej szkody w zaniżonej wysokości, koszty ekspertyzy, który pozwalał na weryfikację stanowiska ubezpieczyciela i ustalenie prawidłowej wysokości szkody, były konieczne i celowe. W związku z tym, dochodzona z tego tytułu kwota 700,01 zł podlegała zasądzeniu na rzecz powódki. W ocenie Sądu wystarczającym dowodem powstania zobowiązania powódki w tym zakresie jest przedłożona wraz z pozwem faktura VAT.

W świetle powyższego Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 20.700,01 zł, o czym orzekł w pkt I wyroku.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia orzeczono na podstawie art.481 §1 k.c. w związku z art. 817 §1 k.c. biorąc pod uwagę 30-dniowy termin na spełnienie świadczenia przez pozwaną od dnia zgłoszenia szkody. Powódka zawiadomiła ubezpieczyciela

o szkodzie w dniu 10 września 2015 r., a zatem termin wypłaty stosownego odszkodowania upłynął z dniem 09 października 2015 r. W części dotyczącej zwrotu kosztów wykonania prywatnej opinii odsetki naliczone zostały od dnia doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty w tym zakresie, a zatem od dnia doręczenia odpisu pozwu tj. od dnia 14 grudnia 2016 r.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c. Na zasądzoną kwotę 4.653 zł kosztów procesu składa się: 1.036 zł opłaty od pozwu, 3.600 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października

2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz 17,00 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Sąd nie znalazł podstaw aby przyznać pełnomocnikowi powódki wynagrodzenie

w podwójnej wysokości stawki minimalnej, gdyż nakład pracy pełnomocnika nie wykroczył poza zwykły w tego typu sprawach (gdzie elementem postępowania dowodowego jest opinia biegłego), okoliczności zmiany pełnomocnika po stronie pozwanej także wniosku tego nie uzasadnienia.

Jednocześnie w pkt III wyroku Sąd zobowiązał pozwaną do uiszczenia kwoty 1.527,55 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie wynagrodzenia biegłego sądowego, wypłaconego tymczasowo z sum budżetowych sądu.

sędzia Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 1325/16 13 grudnia 2019 r.

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej,
2. akta z pismem lub za 10 dni.

sędzia Dariusz Jastrzębski